

*Sygn. akt X Ga 341/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 14 lutego 2014 r.*

*Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy*

w składzie

*Przewodniczący Sędzia SO Leszek Guza (spr.)*

*Sędzia SO Barbara Przybyła*

Sędzia SO Małgorzata Korfanty

Protokolant Anna Rogal

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2014 roku w Gliwicach

na rozprawie

z powództwa: Syndyka Masy Upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w Z.

przeciwko: (...) Spółce Akcyjnej w Ś.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 28 sierpnia 2013 roku

sygn. akt VII GC 833/12

1 oddala apelację;

2 zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.200,00 (jeden tysiąc dwieście 00/100) zł tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Barbara Przybyła SSO Leszek Guza SSO Małgorzata Korfanty

Sygn. akt X Ga 341/13

## UZASADNIENIE

Syndyk Masy Upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w Z. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. kwoty 21.697,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. Powód podniósł, iż sprzedał pozwanej umywalki (...) w ilości 504 sztuki, które zostały przez powoda wydane i odebrane przez pozwaną. Pozwana nie zapłaciła za zakupione umywalki kilkakrotnie domagając się dostarczenia certyfikatów jakości, które nie były wymagane zgodnie z umową, o czym pozwana była poinformowana. Powód przyznał, że pozwana złożyła reklamację, które nie została uwzględniona przez powoda, bowiem za wadę nie mógł być uznany brak certyfikatów, skoro powód nigdy nie zapewniał o certyfikatach pozwanej. Powód powołał się

na art. 313 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego. Pismem z dnia 7 lipca 2011r. pozwana złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy z powołaniem się na wadliwość towaru.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Wskazała, iż w dniu 25 sierpnia 2009r. strony zawarły umowę o współpracy w zakresie dostaw, a następnie aneksem z dnia 25 sierpnia 2009r. przedłużyły okres jej obowiązywania do dnia 31 grudnia 2010r. W § 8 pkt 1 umowy powód oświadczył, że dostawca dostarczy oryginał zgodności towaru z normami obowiązującymi na terenie Unii Europejskiej oraz wszelkie inne dokumenty niezbędne do wprowadzenia towaru na rynek Unii Europejskiej najpóźniej w terminie 7 dni- przed datą pierwszej dostawy. Pozwana zaprzeczyła, że była poinformowana o tym, że przedmiot sprzedaży nie posiada żadnych certyfikatów. Natychmiast po otrzymaniu zamówionych umywalek zgłosiła powodowi brak wymaganych certyfikatów wraz z prośbą o ich dosłanie. Kolejna informacja o braku certyfikatów została wysłana do powoda w dniu 26 maja 2011r. Powód zaproponował obniżenie ceny sprzedaż do kwoty 30,- zł, uznając zasadność zgłaszanych przez pozwaną uwag. Pozwana zarzuciła, iż złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli pod wpływem błędu. Pozwana zamówiła towar od powoda i towar ten został dostarczony, ale po sprawdzeniu dostarczonego towaru pozwana zakwestionowała dostarczony towar na skutek braku jego zgodności z deklarowaną normą PN- EN PN- EN 111/2004 raz braku certyfikatu CE. Wszystkie kupione u powoda umywalki, oprócz spornych, posiadały certyfikaty CE i nadawały się do dalszej sprzedaży i pozwana nie mogła sądzić, że sprzedane jej umywalki nie mogą być przedmiotem obrotu na terenie Unii Europejskiej z uwagi na brak certyfikatu CE.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 21697,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 czerwca 2011 roku i kwotę 1502 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyroku, Sąd I instancji wskazał, że ustalił, iż postanowieniem z dnia 13 grudnia 2010r. w stosunku do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. Sąd Rejonowy w Gliwicach ogłosił upadłość obejmującą likwidację majątku. Następnie ustalił, że strony łączyła umowa o współpracy w zakresie dostaw z dnia 25 sierpnia 2009r., która obowiązywała do dnia 31 grudnia 2010r oraz że w dniu 24 maja 2011r. pozwana złożyła ofertę na zakup umywalek TERESA za cenę 35- 45 zł. Powód wydał pozwanej towar w dniu 24 maja 2011r. Wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 21.697,20 zł z dnia 25 maja 2011r. tytułem ceny sprzedaży za 504 sztuki umywalek (...). Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że pismem z dnia 2 czerwca 2011r. pozwana złożyła reklamację, w której zarzuciła, że wydane jej umywalki były dotknięte wadami w postaci braku certyfikatu CE, występowaniu krzywizn. Pismem z dnia 7 lipca 2011r. pozwana złożyła oświadczenie o odstąpieniu umowy z dnia 25 maja 2011r. powołując się na wady umywalek w postaci braku certyfikatów CE. Następnie w piśmie z dnia 20 lipca 2011r. złożyła oświadczenie, na którego podstawie chciała uchylić się od skutków prawnych zawartej umowy z uwagi na wprowadzenie w błąd co do przedmiotu umowy wskazując, że sprzedane umywalki nie posiadają oznakowania deklarację zgodności CE. Sąd I instancji ustalił także, że powód nie uznał zarówno reklamacji, jak i oświadczeń o odstąpieniu oraz o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli wobec błędu.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, że umowę zawartą przez strony należy zakwalifikować jako umowę sprzedaży w rozumieniu art. 535 k.c. Zgodnie z art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Powódka wydała pozwanej towar, czego pozwana nie kwestionowała. Pozwana nie podnosiła również zarzutów co do wysokości ceny. Powołała się na złożone oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych zawartej umowy sprzedaży pod wpływem błędu wobec braku dostarczenia spornych umywalek bez wymaganych certyfikatów dopuszczenia do obrotu na terenie Unii Europejskiej (art. 84 k.c.). Do zawarcia umowy sprzedaży doszło na podstawie zamówienia na dostarczenie umywalek TERESA 254M. Umowa ta nie zawierała wymogów co do legitymowania się umywalek certyfikatami CE, oraz powód nie zapewniał, iż umywalki te certyfikaty będą posiadały. Zatem nie można było przyjąć, iż błąd został wywołany przez powoda. Zaistnienie ewentualnego błędu było wynikiem błędnego wyobrażenia pozwanej dotyczącej przedmiotu sprzedaży. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, iż

dotychczasowa współpraca stron dotyczyła towarów, które opatrzone były oczekiwanymi przez pozwaną certyfikatami, skoro zamówienie pozwanej z dnia 24 maja 2011r. nie obejmowało wymagania obejmującego dołączenia świadectw zgodności.

Ponadto Sąd I instancji stwierdził, że bez wpływu na rozstrzygnięcie sprawy pozostawała okoliczność zgłoszenia reklamacji pozwanej dotyczącej powyższej wady, z uwagi na toczące się postępowanie upadłościowe w stosunku do sprzedawcy umywalek. Na mocy art. 313 ustawy z 28 lutego 2003r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 533 z późn. zm.) w zw. z art. 879 k.p.c. pozwanemu jako kupującemu nie przysługują żadne roszczenia z tytułu rękojmi za wady rzeczy, bowiem sprzedaż dokonana w postępowaniu upadłościowym ma skutki sprzedaży egzekucyjnej. Zgodnie z art. 879 k.p.c. kto nabywa rzecz na podstawie przepisów niniejszego rozdziału, staje się jej właścicielem bez żadnych obciążeń i powinien ją natychmiast odebrać. Nabywcy nie przysługują roszczenia z tytułu rękojmi za wady rzeczy; przeciwko nabywcy nie można podnosić zarzutów co do ważności nabycia. Pozwana nie mogła podnosić w stosunku do powoda żadnych roszczeń reklamacyjnych.

W oparciu o powyższe przepisy Sąd I instancji uwzględnił powództwo w całości.

Zgodnie z wynikiem sprawy Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu (art. 98 k.p.c, § 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Pozwana apelacją z dnia 9 października 2013 r. zaskarżyła powyższy wyrok zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania:

- art. 328 § 2 k.p.c. na skutek pominięcia w uzasadnieniu wyroku oceny zeznań świadków, nie wskazania czy przy wydawaniu wyroku Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadków, czy też zeznania te pominął w całości;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie i nieustosunkowanie się do zgłoszonych w sprzeciwie oraz w piśmie procesowym z dnia 18 października 2012 roku zarzutów oraz twierdzeń, w szczególności:

a) odnośnie świadomego i celowego wprowadzenia w błąd pozwanej, co do zgodności przedmiotowych umywalek z normą PN-EN 111:2004, na skutek ich oznaczenia niezgodnym z prawem oznaczeniem,

b) twierdzeń pozwanej, iż w przedmiotowej sprawie nie znajduje zastosowania art. 879 k.p.c. w związku z art. 313 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe i naprawcze z uwagi na fakt, iż pozwana nie korzystała z instytucji rękojmi, tylko z instytucji uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli pod wpływem błędu,

c) zgodności przedmiotowych umywalek z parametrami określonymi w przywołanych normach i umieszczeniu takowych oznaczeń na umywalkach;

- art. 278 § 1 k.p.c. na skutek pominięcia dowodu z opinii biegłego sądowego, uznając błędnie, iż na skutek zastosowania przez Sąd I Instancji art. 313 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe i naprawcze dowód z opinii biegłego sądowego jest zbędny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;

- art. 233 k.p.c. W związku z art. 328 § 2 k.p.c. na skutek pominięcia w uzasadnieniu wyroku i nie wypowiedzenie się co do mocy dowodowej zeznań świadków,

- art. 233 k.p.c. na skutek pominięcia przez Sąd I instancji maila z dnia 26 maja 2011 roku zawierającego oświadczenie woli powoda o obniżeniu ceny sprzedaży przedmiotowych umywalek do kwoty 30,- złotych, tym samym ewentualna zasądzona kwota, w przypadku uznania, iż pozwana nie mogła skutecznie uchylić się od złożonego oświadczenia woli, powinna opiewać na kwotę 15 120,- złotych;

- przez Sąd I Instancji istoty sprawy, na skutek błędnego przyjęcia, iż pozwana wywodzi swoje zarzuty z rękojmi, podczas gdy złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli oraz na skutek przyjęcia, iż art. 879 k.p.c. wyłącza możliwość uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia Woli pod wpływem błędu, skoro niniejszy przepisy wyłącza jedynie powołanie się na rękojmię. A tym samym nie rozstrzygnięcie, czy przedmiot umowy spełniał normy przewidziane przepisami prawa.

Ponadto zarzuciła pozwana naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 879 k.p.c. w związku z art. 313 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe i naprawcze (dalej: pr.up.n.) na skutek ich błędnej wykładni i przyjęcia, iż pozwana nie może skutecznie złożyć oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli pod wpływem błędu, podczas gdy powołany przepisy wyłącza jedynie zastosowanie przepisów o rękojmi (art. 556 k.c. i następne);

- art. 84 § 1 i § 2 Kodeksu cywilnego oraz art. 86 § 1 Kodeksu cywilnego W związku z art. 88 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez ich niewłaściwe niezastosowania, i przyjęcia przez Sąd I instancji, że pozwana nie mogła skutecznie złożyć oświadczenia woli o uchyleniu się od skutków prawnych zawartej umowy sprzedaży, a także poprzez przyjęcie, iż błąd nie mógł zostać wywołany przez powoda, podczas gdy powód przyznał na stronie 3 pisma procesowego z dnia 13 czerwca 2012 roku odpowiedź na sprzeciw pozwanego od nakazu zapłaty, iż: „Nawet więc jeśli powód dołączył do sprzedanych pozwanemu umywalek wskazane etykiety, nastąpiło to omyłkowo i nie miało żadnego wpływu na złożone przez pozwanego oświadczenie woli.”

- art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o wyrobach budowlanych oraz § 12 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 sierpnia 2004 roku w sprawie sposobów deklarowania zgodności wyrobów budowlanych oraz sposobu znakowania ich znakiem budowlanym na skutek ich niezastosowania i przyjęcia, iż w przypadku sprzedaży w trybie art. 879 k.p.c. w zw. art. 313 pr.up.n. przedmiotowe umywalki nie muszą spełniać wymogów określonych w przywołanych normach prawnych;

- art. 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o wyrobach budowlanych, poprzez pominięcie faktu, iż umywalki dostarczone przez powoda nie mogły być wprowadzone przez powoda legalnie do obrotu, z uwagi na to, że nie nadawały się do stosowania przy wykonywaniu robót budowlanych w sposób umożliwiający spełnienie wymagań podstawowych w rozumieniu tego przepisu;

- art. 535 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o wyrobach budowlanych, poprzez pominięcie faktu, iż pozwana w istocie nie otrzymała świadczenia wzajemnego (dostarczono jej złom ceramiki zamiast wyrobu budowlanego mogącego być przedmiotem obrotu);

- naruszenie zasad współzycia społecznego a także art. 5 Kodeksu cywilnego, w postaci uznania, iż pozwana powinna zapłacić cenę powodowi za świadczenie, którego dostarczenie stanowiło wykroczenie popełnione przez powoda w rozumieniu art. 34 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o wyrobach budowlanych (wprowadzenie do obrotu budowlanego nienadającego się do stosowania przy wykonywaniu robót budowlanych);

- naruszenie art. 546 Kodeksu cywilnego poprzez nie wzięcie pod uwagę faktu, iż powód z mocy samego prawa winien był udzielić pozwanej potrzebnych wyjaśnień o fakcie, iż sprzedaje towar nie będący wyrobem budowlanym i nieposiadający wymaganych dokumentów,

W związku z powyższym pozwana wniosła:

1) o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, przy uwzględnieniu kosztów postępowania za obie instancje;

ewentualnie

- 2) o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I poprzez oddalenie powództwa w całości;
- 3) o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. II poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed Sądem I instancji według norm przepisanych;
- 4) o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Pozwana w uzasadnieniu apelacji podniosła, że Sąd I instancji całkowicie pominął przeprowadzone wnioski dowodowe w postaci przesłuchania świadków. W uzasadnieniu wyroku nie wskazał bowiem, czy przy ustaleniu stanu faktycznego oparł się na złożonych przez świadków zeznaniach, czy też je całkowicie pominął. Nadto nie Sąd I instancji nie odniósł się do podniesionych przez pozwaną zarzutów celowego wprowadzenia w błąd pozwanej, na skutek oznaczenia umywalek etykietą zgodności z normą PN-EN 111/2004, tym bardziej, że Sąd pominął fakt, że powód w piśmie procesowym z dnia 13.06.2012 r. potwierdził powyższą okoliczność. Sąd I instancji pominął również inne zarzuty pozwanej w szczególności braku zastosowania w przedmiotowej sprawie art. 879 kpc w zw. z art. 313 pr.up.n.

Pozwana podnosi także zupełną dowolność Sądu w ocenie materiału dowodowego. Wskazując, że z jednej strony Sąd stwierdza, iż powołanie się na wady oświadczeń woli jest bezskuteczne, przyjmując, iż powód nie uznał zgłaszanych reklamacji, a z drugiej strony całkowicie pomija treść maila powoda z dnia 26.05.2011 r. w którym to cena umywalek została skorygowana z 45 zł na 30 zł. Tym samym powód nie mógł domagać się zapłaty kwoty 21.697,20 zł lecz kwoty 15.120 zł. Pozwana zarzuciła również, że Sąd Rejonowy pominął wniosek o przeprowadzenie opinii biegłego z dziedziny materiałów budowlanych, przez co Sąd naruszył przepis 278 § 1 kpc. W ocenie pozwanej dowód ten pozwoliłby ustalić, czy powód oznaczając przedmiot umowy normą PN-EN 111/2004 nie wprowadził pozwanej świadomie w błąd co do przedmiotu umowy.

Ostatecznie zdaniem pozwanej analiza uzasadnienia wyroku prowadzi do wniosku, że nie zawiera ono wszystkich elementów konstrukcyjnych wymaganych przez art. 328 § 2 kpc., albowiem jego konstrukcja cechuje się brakiem spójności, wybiórczym traktowaniem zebranych dowodów, pominięciem istotnych okoliczności dla sprawy oraz niewypowiedzeniem się co do mocy dowodowej przeprowadzonych dowodów.

Następnie pozwana podniosła, że Sąd I instancji naruszył art. 879 k.p.c w zw. z art. 313 pr.up.n poprzez przyjęcie, że dyspozycja rozciąga się także na wady oświadczeń woli, o których mowa w art. 82-88 k.c. Tym samym Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż pozwana nie może powołać się na wady oświadczenia woli. Zdaniem pozwanej takie stanowisko pozostaje w sprzeczności z brzmieniem art. 879 k.p.c., który wyłącza wprost roszczenia z tytułu rękojmi, natomiast w żaden sposób nie pozbawia kupującego prawa do powołania się na wady oświadczeń woli. Pozwana dalej wskazuje, że ustawodawca nie wykluczył w art. 879 kpc możliwości powołania się przez kupującego na wady oświadczenia woli wywołane błędem lub jego kwalifikowaną postacią - podstępem. Po drugie wybór owego uprawnienia należy do kupującego. Tym samym, skoro kupujący nie mógł powołać się na roszczenia z tytułu rękojmi, to mógł skutecznie uchylić się od zawartej umowy sprzedaży poprzez złożenie stosownego oświadczenia woli. Nadto skoro art. 879 k.p.c. nie zabrania powołania się na normy wynikające z art. 84 i 86 kc, to Sąd nie mógł dokonać wykładni rozszerzającej, przenosząc zakaz powoływania się na rękojmię, także na wady oświadczenia woli.

Pozwana podniosła również, że Sąd naruszył dyspozycję art. 84 k.c. i 86 k.c. w zw. z art. 88 k.c., wskazując przy tym, że błąd w rozumieniu art. 84 k.c. może polegać również na fałszywym wyobrażeniu o cechach przedmiotu transakcji. W przypadku umowy sprzedaży błąd może zatem dotyczyć także jakości towaru. Powód wysyłając pozwanej umywalki nie spełniające wymogów przewidzianych przez normy oraz prawo, co więcej oznaczone przez powoda, iż spełniają normę PN-EN 111/2004 wprowadził pozwana w błąd co do cech przedmiotu transakcji. Pozwana w tym miejscu podkreśliła, że wbrew twierdzeniom Sądu, nie złożyła oświadczenia woli o uchyleniu się od skutków prawnych zawartej umowy pod wpływem błędu na skutek braku certyfikatów CE tylko na skutek wprowadzenia przez powoda w błąd co do cech przedmiotu transakcji. Umywalki nie spełniają bowiem norm PN-EN 111/2004 pomimo, iż powód

celowo je oznaczył w taki sposób. Powód umieszczając informację o zgodności produktu z powołaną normą PN-EN 111/2004 zapewnił pozwaną o zgodności produktu z właśnie z tą normą, czym podstępnie wprowadził pozwaną w błąd, iż zakupione umywalki spełniają powołane normy. Nadto pozwana wskazuje, że błąd dotyczy właściwości przedmiotu umowy i polega na mylnym przekonaniu, iż kupione umywalki posiadają deklarację właściwości użytkowych oraz zostały oznakowane również normą CE, a co za tym idzie zostały dopuszczone do obrotu na terenie Unii Europejskiej.

Dalej pozwana wskazuje na obowiązek oznaczenia produktu certyfikatem CE zgodnie z art. 8 ust. 3 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR 305/2011 z dnia 09.03.2011 r. Ponadto wskazuje również na art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 16.04.2004 r. o wyrobach budowlanych, zgodnie z którym to artykułem oznakowanie wyrobu budowlanego znakiem budowlanym jest dopuszczalne jeżeli producent, mający siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego upoważniony przedstawiciel, dokonał oceny zgodności i wydał, na swoją wyłączną odpowiedzialność, krajową deklarację zgodności z Polską Normą wyrobu albo aprobatą techniczną.

Pozwana podniosła także, że powód zgodnie z art. 546 kc powinien podczas zawierania umowy z mocy samego prawa udzielić jej potrzebnych wyjaśnień, iż sprzedaje towar nie będący wyrobem budowlanym i nie posiadający wymaganych dokumentów. Tymczasem Sąd uznał, iż milczenie powoda na ten temat należy uznać za wystarczające zachowanie, mimo że przedmiotem wcześniejszej współpracy pomiędzy stronami były innego rodzaju towary, mające wszelkie cechy wyrobu budowlanego. Pozwana podkreśliła, że skoro obowiązek oznaczenia wyrobów budowlanych wynika z mocy samego prawa to odpada potrzeba jego konkretyzacji w umowie przez kupującego.

Pozwana podniosła również, że zaskarżony wyrok narusza art. 535 kc w z zw. z art. 4 ustawy z dnia 16.04.2004 r. o wyrobach budowlanych. W świetle tego przepisu dostarczony przez powoda wyrób nie mógł zostać wprowadzony do obrotu. Czego konsekwencją było, że pozwana nie otrzymała świadczenia wzajemnego, natomiast dostarczono jej złom ceramiczny.

Pozwana wskazuje także na naruszenie zasad współzycia społecznego, poprzez dopuszczenie się przez powoda wykroczenia w rozumieniu art. 34 ustawy z dnia 16.04.2004 r. o wyrobach budowlanych. Tymczasem Sąd I instancji chciałby, aby za takie wykroczenie powód otrzymał wynagrodzenie od pozwanej.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację powód w pierwszej kolejności wskazuje, że według judykatury naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. z reguły nie ma wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu. Niezachowanie wymagań konstrukcyjnych uzasadnienia może czynić dopiero zasadnym kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego zastosowanie do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego. O uchybieniu przepisowi art. 328 § 2 k.p.c. można mówić jedynie wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawierało danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia. Tymczasem pominięte przez Sąd I instancji elementy uzasadnienia nie uniemożliwiają sądowi wyższej instancji kontroli czy należycie Sąd I instancji zastosował prawo procesowe materialne. Co więcej Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i chronologię zdarzeń i jak wskazał w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 sierpnia 2013r. oparł się o całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym o dokumenty oraz okoliczności bezsporne, a także zeznania świadków. Nadto powód wskazał, że nikt ze strony pozwanego nie składał zapytań co do stanu zamawianego towaru, jak też nikt ze strony powoda nie zapewniał jakoby zamówione przez pozwanego umywalki posiadały cechy, których w rzeczywistości nie miały. Nawet bowiem jeśli powód omyłkowo dołączył do sprzedanych pozwanemu umywalek etykiety informujące o zgodności produktu z normą PN-EN 111/2004, co miało miejsce już po zawarciu przez strony umowy sprzedaży, to nie mogło to mieć żadnego wpływu na złożenie wcześniej przez pozwanego oświadczenia woli.

Powód podzielił stanowisko Sądu I instancji że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na wskazane przez pozwanego okoliczności było zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Przy tym w szczególności należy mieć na uwadze, że powód nie kwestionował stanu technicznego umywalek i wskazał, że umieszczone na nich etykiety zostały dołączone omyłkowo. Powód podkreślił w tym miejscu, że etykiety te umieszczono na umywalkach już po zawarciu umowy

sprzedaży. Takie oznaczenie umywalek nie mogło zatem wprowadzić pozwanego w błąd uzasadniający złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli

Nie można się również zgodzić z zarzutem pozwanej jakoby Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, na skutek błędnego przyjęcia, iż pozwana wywodzi swoje zarzuty z rękojmi, podczas gdy złożyła ona oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli. Sąd bowiem wskazał wprost, że „pozwana powołała się na złożone oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych zawartej umowy sprzedaży pod wpływem błędu wobec braku dostarczenia spornych umywalek bez wymaganych certyfikatów (...)”. Dalej powód wskazuje, że Sąd uznał, iż „zawarta przez strony umowa nie zawierała wymogów co do legitymowania się umywalek certyfikatami CE oraz, że powód nie zapewniał, iż umywalki te certyfikaty będą posiadały. Zatem nie można było przyjąć, iż błąd został wywołany przez powoda. Ponadto powód podnosi że w uzasadnieniu do wyroku Sąd wskazał, że „zaistnienie ewentualnego błędu było wynikiem błędnego wyobrażenia pozwanej dotyczącej przedmiotu sprzedaży. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, iż dotychczasowa współpraca stron dotyczyła towarów, które opatrzone były oczekiwanymi przez pozwaną certyfikatami, skoro zamówienie pozwanej z dnia 24 maja 2011 r. nie obejmowało wymagania obejmującego dołączenia świadectw zgodności”.

W ocenie powoda oświadczenie pozwanego o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli nie znajduje żadnych podstaw. Po stronie pozwanego nie zaistniało bowiem mylne wyobrażenie w przedmiocie charakteru wzajemnych świadczeń stron. Powód zobowiązał się do dostarczenia na rzecz pozwanego konkretnych umywalek, w zamian za co pozwany zobowiązał się do zapłaty za dostarczony towar.

Nie ma też błędu, jeżeli oświadczający znał otaczającą go rzeczywistość i rozumiał okoliczności np. zawieranej umowy, ale wyciągnął z nich niewłaściwe wnioski i podjął niesłuszną czy też niekorzystną dla siebie decyzję. Powód nie zgadza się ze stanowiskiem pozwanego jakoby przyjęcie przez powoda złożonej przez pozwaną oferty, wysłanie jej towaru i wystawienie faktury należało zakwalifikować jako skierowaną przez powoda do pozwanej ofertę zawarcia umowy. To strona pozwana złożyła powodowi zamówienie czyli ofertę zawarcia umowy sprzedaży na warunkach wskazanych w zamówieniu. Pozwana знаła więc wszelkie okoliczności związane z zawartą umową i jej przedmiotem, sama bowiem złożyła powodowi ofertę jej zawarcia. Nie może być przy tym podstawą do uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli następcze powoływanie się na rzekomą niezajomość przedmiotu umowy, której jedyną ewentualną przyczyną było niedołożenie należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu zakupionych umywalek.

Powód powołuje się na treść art. 313 ust. 1 pr.up.n zgodnie, z którym sprzedaż dokonana w postępowaniu upadłościowym ma skutki sprzedaży egzekucyjnej (...). Następnie powód wskazuje, że bez znaczenia dla zastosowania powołanego przepisu jest przy tym to, w jaki sposób następuje sprzedaż danego przedmiotu, tzn. czy jest

to sprzedaż w drodze przetargu lub aukcji, czy też z wolnej ręki. Zawsze będzie to sprzedaż w postępowaniu upadłościowym. Stosownie natomiast do treści przepisu art. 879 k.p.c. nabycie rzeczy ruchomej w trybie egzekucji jest nabyciem „bez żadnych obciążeń”, a nabywcy nie przysługują roszczenia z tytułu rękojmi za wady rzeczy. Nabycie to ma charakter pierwotny, jest bowiem niezależne od istnienia prawa własności po stronie dłużnika i powoduje wygaśnięcie wszelkich praw obciążających sprzedaną ruchomość.

Powód wskazuje że co do twierdzenia pozwanej, dotyczącego oświadczenia woli zawartego w mailu z 26 maja 2011 r. o obniżeniu ceny sprzedaży przedmiotowych umywalek, należy mieć na uwadze, że mail ten został wysłany przez Pana J. C., który nie dysponował udzielonym przez syndyka upoważnieniem, czy też pełnomocnictwem do składania tego typu oświadczeń. Powód w tym miejscu podkreśla, że w imieniu upadłej spółki wiążące oświadczenia może składać wyłącznie syndyk masy upadłości, który jednak nie wyraził zgody na obniżenie ceny, a co do reklamacji złożonej przez pozwanego wskazał, że w świetle obowiązujących przepisów, brak jest ku niej jakichkolwiek podstaw.

Ostatecznie powód podnosi, że pozwana zawarła umowę sprzedaży i dokonała zakupu towarów od syndyka masy upadłości (czego miała świadomość), którego podstawowym zadaniem jest likwidacja masy upadłości.

Ponadto nie można się zgodzić ze stanowiskiem pozwanej jakoby nie otrzymała świadczenia ekwiwalentnego, skoro sama złożyła ofertę zawarcia umowy sprzedaży towaru za konkretną cenę. Powód podkreśla tutaj, że cena ta była niższa niż ceny porównywalne na rynku. Nie sposób więc uznać, że powód w ten sposób naruszył zasady współżycia społecznego.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia poczynione przez Sąd I instancji. Są one wyczerpujące i znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który został prawidłowo oceniony zgodnie z regułą wyrażoną w art. 233 § 1 kpc. Ocena, której dokonał Sąd Rejonowy nie wykazuje tak niezgodności natury faktycznej, jak i logicznej, pozostając w zgodzie z doświadczeniem życiowym i materiałem dowodowym sprawy. Nie może ona być więc skutecznie podważana przez skarżącą poprzez prezentowanie własnej korzystnej dla siebie i opartej na subiektywnym przekonaniu, interpretacji ustalonego stanu faktycznego i zebranych w sprawie dowodów.

Z tych względów Sąd drugiej instancji ustalenia stanu faktycznego przyjętego przez Sąd Rejonowy uznał za prawidłowe. Sąd Rejonowy słusznie stwierdził, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży w rozumieniu art. 535 k.c.

Słusznie również Sąd I instancji przyjął, że błąd na który powołuje się pozwana nie został wywołany przez powoda. Zgodnie z art. 84 § 1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że umowa sprzedaży nie zawierała żadnych wymogów zarówno co do certyfikatów CE, a także co do norm PN-EN 111/2004. Co więcej strona powodowa w żadnym czasie nie zapewniała pozwanej, że przedmiot umowy posiada takowe certyfikaty oraz spełnia normy PN-EN 111/2004, co potwierdzają zeznania świadka J. C.. Także zeznania świadka D. Ś., który składał zamówienie dla pozwanej na zakup przedmiotowych umywalek, wskazują że nie otrzymał on od powoda żadnych informacji, iż zakupione umywalki posiadają certyfikat CE lub że spełniają lub nie spełniają normy PN-EN 111/2004. Podkreślić w tym miejscu należy, że powoływanie się przez pozwaną na wcześniejszą współpracę ze Spółką (...) nie może stanowić usprawiedliwienia dla mylnego wyobrażenia pozwanej o przedmiocie umowy, tj. że zakupione przez nią umywalki posiadają certyfikaty, czy spełniają normę PN-EN 111/2004, tylko dlatego że wcześniej zakupione przez pozwaną produkty takowe normy spełniały lub posiadały takie certyfikaty. Zauważyć bowiem należy, że umowa sprzedaży objęta sporem została zawarta z syndykiem masy upadłości a nie z upadłym i obejmowała rzeczy sprzedawane po cenach znacznie niższych niż obowiązujących na rynku.

Zasadniczym błędem popełnianym przez pozwaną w niniejszej sprawie jest bowiem pomijanie faktu, że wiązała ją umowa z syndykiem masy upadłości a nie z producentem kwestionowanych umywalek. Kupując od syndyka masy upadłości miała bowiem pozwana świadomość, że kupuje rzeczy w ramach likwidacji tej masy a więc z założenia rzeczy stanowiące niesprzedane zapasy magazynowe.

Zatem pozwana mając świadomość tego, że kupuje przedmioty od syndyka masy upadłości, a więc z masy upadłości, powinna liczyć się z tym, iż nie są to zwykle towary handlowe kupowane od producenta lub dystrybutora, a więc mogą nie spełniać oczekiwań, które zazwyczaj wiąże się z zakupem rzeczy od producenta. Niesprzedane zapasy magazynowe sprzedawane w ramach likwidacji masy upadłości z założenia są bowiem rzeczami których nie udało się wcześniej upadłemu sprzedać, mogą pochodzić z produkcji nawet odległej w czasie lub mogą istnieć jakies inne przyczyny ich zalegania w magazynach.



Tym bardziej można było oczekiwać od pozwanej tej świadomości, że rzeczy kupowała po obniżonych cenach.

Dlatego za słuszne należy uznać ustalenie Sądu pierwszej instancji, iż zaistnienie ewentualnego błędu było wynikiem błędnego wyobrażenia pozwanej dotyczącej przedmiotu sprzedaży. Samo założenie pozwanej, że kupuje w pełni wartościowe przedmioty nie może stanowić podstaw do ustalenia, że powód wprowadził ją w błąd.

Słusznie wskazał też ten Sąd, że nie ma znaczenia okoliczność, iż dotychczasowa współpraca stron dotyczyła towarów, które opatrzone były oczekiwanymi przez pozwaną certyfikatami, skoro zamówienie pozwanej z dnia 24 maja 2011r. nie obejmowało wymagania obejmującego dołączenia świadectw zgodności.

Niezasadnie odwołuje się tutaj pozwana do treści przepisów art. 535 k.c. i przepisów dotyczących wyrobów budowlanych oraz treści art. 5 k.c. Fakt, iż kupione przez pozwaną rzeczy nie nadają się do dalszego wprowadzenia do obrotu nie przesądza bowiem o wprowadzeniu pozwanej w błąd. Jak już wyżej wyjaśniono z materiału dowodowego nie wynika bowiem aby powód zapewniał pozwaną o takiej okoliczności. Winna również pozwana pamiętać, że kupuje rzeczy w ramach likwidacji masy upadłości, a więc rzeczy pochodzące z niesprzedanych zapasów magazynowych a nie z bieżącej produkcji.

Z tych też przyczyn uznał Sąd odwoławczy za nieuzasadniony zarzut naruszenia art. 546 k.c. W okolicznościach faktycznych likwidacji masy upadłości stan faktyczny ustalony w sprawie nie wykazuje bowiem żadnych szczególnych okoliczności jakie winien powód pozwanej wskazać lub wyjaśnić przed zawarciem umowy.

Akceptacji Sądu nie znalazł również zarzut pozwanej, że powód umieszczając oznakowania normy PN-EN 111/2004 na umywalkach podstępem wywołała u niej błąd, polegający na przyjęciu, że umywalki te spełniają owe normy. Podkreślić tu należy, że zamawiająca nie widzieli wcześniej tych umywalek, a zatem także umieszczonych na nich rzekomych oznakowań. Co więcej powód, przed zawarciem umowy, nie zapewniał pozwanej, że umywalki te spełniają normy PN-EN 111/2004. Fakt mylnego oznaczenia tych umywalek znakiem PN stał się znany pozwanej dopiero po zawarciu umowy i dostarczeniu jej zakupionych umywalek.

Fakt ten mógłby stać się co najwyżej podstawą roszczeń z tytułu rękojmi za wady rzeczy. Tutaj zaś jak słusznie wskazał już Sąd Rejonowy kupującemu nie przysługują żadne roszczenia z tytułu rękojmi za wady rzeczy, bowiem sprzedaż dokonana w postępowaniu upadłościowym ma skutki sprzedaży egzekucyjnej. W tym przypadku wyłączona jest odpowiedzialność z tytułu rękojmi. Zgodnie bowiem z art. 313 ust 1 pr.up.n, sprzedaż dokonana w postępowaniu upadłościowym ma skutki sprzedaży egzekucyjnej. Nabywca składników masy upadłości nie odpowiada za zobowiązania podatkowe upadłego, także powstałe po ogłoszeniu upadłości. Z kolei w myśl art. 879 kpc, kto nabywa rzecz na podstawie przepisów niniejszego rozdziału, staje się jej właścicielem bez żadnych obciążeń i powinien ją natychmiast odebrać. Nabywcy nie przysługują roszczenia z tytułu rękojmi za wady rzeczy; przeciwko nabywcy nie można podnosić zarzutów co do ważności nabycia. Pozwana zatem nie może podnosić w stosunku do powoda żadnych roszczeń reklamacyjnych.

Słusznie wprawdzie wskazuje pozwana, że nie opierała swego stanowiska na twierdzeniach o skorzystaniu z uprawnień z rękojmi za wady rzeczy, ale okoliczność ustawowego wyłączenia tych uprawnień w omawianym przypadku nie jest pozbawiona znaczenia. Winna ona bowiem skłonić pozwaną do większej niż zazwyczaj staranności w zapoznaniu się z kupowanym towarem.

Nie mogły również odnieść zamierzonego skutku zarzuty oparte na treści oświadczenia woli zawartego w mailu z 26 maja 2011 r. o obniżeniu ceny sprzedaży przedmiotowych umywalek. W tym zakresie należy mieć na uwadze, że mail ten został wysłany przez Pana J. C., a nie zostało wykazane aby dysponował on udzielonym przez syndyka upoważnieniem, czy też pełnomocnictwem do składania tego typu oświadczeń.

Ponadto z propozycji polubownego zakończenia sporu wskazanej w tym mailu pozwana nie skorzystała. Nie można więc uznać aby strony doszły do porozumienia w tym zakresie. Tym samym nie ma podstaw do uznania, że doszło do obniżenia ceny.

Na koniec wskazać należy, że za nieuzasadnione uznał Sąd odwoławczy zarzuty odwołujące się do treści art. 328 § 2 k.p.c. Wbrew twierdzeniom apelacji uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymogi z tego przepisu a przede wszystkim poddaje się kontroli instancyjnej. W kwestionowanym uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał ustalenia faktyczne, które poczynił w sprawie i odniósł się do istotnych w sprawie twierdzeń i zarzutów. Stąd zarzuty apelacji w tym zakresie nie są uzasadnione.

Słusznie też wskazała strona powoda, że nawet jeśli uznać, że uzasadnienie to obarczone jest drobnymi błędami to nie to ma wpływu na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia. Tym samym omawiany zarzut apelacji jest pozbawiony znaczenia.

Z powyższych względów zarzuty pozwanej nie zasługiwały na uwzględnienie.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy, na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego oparto na przepisie art. 98 kpc oraz art. 391 § 1 kpc. Na koszty poniesione przez powoda w toku postępowania odwoławczego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.200 zł.

Wysokość zasądnionego wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym Sąd ustalił w oparciu o § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO Barbara Przybyła SSO Leszek Guza SSO Małgorzata Korfant